

KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Listopada.

PIĄTEK.

ROK 1829.

N^o 311

WSPOMNIENIA.

Przysięga wierności Mi-
strza Krzyżackiego Kró-
lowi Polskiemu 1470.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Dyrekcja Jeneralna Korpusu Królewskie-
go Inżynierów Drog i Mostów. Zawiadamia
Publiczność, iż droga bita od Konina do Wil-
czny na Trakcie Poznańskim, już ukończoną,
i do przejazdu otwartą się znajduje.— Dyre-
ktor Jeneralny *Christjani*. Sekretarz Jene-
ralny *Myszkowski*.

Stroskana Żona wraz z Familją po ś. p.
Piotrze Grudzińskim tutejszym Obywatelu na
d. 17 b. m. zeszedł z tego świata w 75 ro-
ka życia swego, zapraszają Szanownych Przy-
jaciół na exportacją ciała dziś o godzinie 3
z południa z domu pod Nr 2775 ulica Ale-
xandryja na smętarz Powązkowski; tudzież na
ekwipje intro o godzinie 10 zrana w Ko-
ściele OO. *Kapucynów*.

Wczoraj to jest w rocznicę zgonu ś. p. W.
Franciszka Dowiakowskiego odbyło się żado-
bne Nabożeństwo w Kościele OO. *Reforma-
tów* wobec Familji i Przyjaciół *Nieboszczyka*.

Dla biednych Sierot których Rodzice spa-
lili się w *Kaczmie Tubor*, ieszcze przysta-
no Redakcji Kurjera Warsza: zł. 20.

JP. Serwaczyński uzupełniając wezwanie Szan-
ownych Amatorów, po jutrze w Niedzielę,
w południe, w Sali Redutowej przy Teatrze
Narodowym grać będzie Kwarteta *Mejzedera*,
Hejdna i Berjota. Za Bilet płaci się złp:
5 i 3 z dodatkiem gr: 5 na ubogich. Biletów
dziś i jutro nabyć można w Księgarni *JP. A.*
Brzeziny i Komp.; a w Niedziele wzwyczaj-
nej Kassie Teatru Narodowego.

Jan KotlarSKI Parobek u Młynarza przy u-

licy Gwardji, wczoraj w młynie Deptak zwa-
nym, chcąc powyrzucić gnoie tam będące,
przez nieostrożność pzechodząc blisko koła
obracającego się, uchwycony temże i przyci-
śnięty do ściany, uduszonym został! — Przy
ulicy Niskiej, przez zbytliczne przepalenie
pieca nowo wyreperowanego, wczoraj zago-
rzało dwóch Ludzi; iednego z nich, *Pisarza*
Cegielni, zdołano przywrócić do życia, lecz
drugi, *Ogrodnik*, lat 49 liczący, *Wdowiec*,
do życia przywróconym być niemógł. Zosta-
wił czworo Dzieci.— Onegdaj o godzinie wpół
do 8mej wieczorem, *Wista* powyżej mostu
zapchaną została mnóstwem szronu.

Artykuł nadesłany. Drugie wystawienie
Komedji Panna Pułkownik Huzarów na Te-
atrze *Rozmaitości*, przyjętem było ieszcze le-
piej iak pierwsze. Sztuka ta lubo ma wie-
le scen interesujących wymaga iednak do-
brej gry Aktorów, wyższej nawet może niż
w innych *Wodewilach* francuzkich. Akto-
wie nasi zupełnie dogodzili tej potrzebie.
Panna Werowska grała wybornie, śmiało,
czego właśnie w tej roli potrzeba. *P. Choj-
nacka* iak zwykle należycie oddała choć tak
krótką swą rolę. *P. Jasiński* bardzo dobrze
pojął charakter *Adolfa* i z wielką naturalno-
ścią go przedstawił. *PP. Szymanowski* i *Ma-
iewski* choć w swoich rolach nie mogli roz-
winać talentu, iednak zadowolili Słuchaczów,
słowem wszystko szło wybornie. Po skończe-
niu widowiska sprawiedliwie wywołanemi zosta-
li *P. Werowska* i *P. Jasiński* główne grający
role w tej sztuce. K:

Dziś rano zimna stop: 3. Wczoraj w połu: 3.
Wyciątek z listu pisanego z pod Piotrkowa.— »Wyczytaliśmy tu w Gazecie Warszawskiej, iż nasz szanowny Kommissarz Obwodowy W. Bobrowski, przeznaczonym został do wyższych obowiązków w Kaliszu. Ten dowód względności sprawiedliwego Rządu na zasłużonego i ciągle się odznaczającego Urzędnika, zasmuca nas wszakże nad wszelkie wyrażenie. Traci bowiem Obwód Naczelnika, którego w przeszło 13stoletniemu urzędowaniu w Piotrkowie, zawsze gorliwy, pilny i bacny o dobro publiczne tak umiał zarazem kierować powierzoną sobie administracją, iż nigdy żadnego cienia nawet ucisku nie doznaliśmy. Czy najsurowsze acz konieczne a od dobrego porządku nieodłączne rozporządzenia, czyli też te co ulgi, przynoszą lub są przezorne sprawiedliwości wymiarem, wszystkie zarówno z uległością przyjmowane i chętnie wykonywane były pod rozsądnym zarządca. Każdy znajdował u niego przystęp, a żądający, radę, pomoc i opiekę. Oby na nowem przeznaczeniu swoiem pozyskał coraz większe prawa do łaski Rządu i szacunku obywateli!— J.

Artykuł nadesłany. W mieście *Włocławku* bawi już od miesięcy 4ch Towarzystwo Artystów Dramatycznych *Niemieckich* pod dyrekcją P. *Heryetty Rhule*. Publiczność miejscowa i z okolic nie może nie oddać zasłużonej pochwały temuż Towarzystwu, sądząc zaś po powyższym jego pobycie, spodziewać się należy, iż Towarzystwo *Polskich* Artystów dobrze dobrane mogłoby nieiaki czas w mieście tutejszem przepędzić. P.

Z Odessy 31 Października. — Z liczby chorych przeniesionych do kwarantanny portu d. 15 t. m. umarło 4, a z tych, którzy zostali zamknięci, iż mieli z nimi związek, 5

zachorowało. Zresztą zaraza ta okazała się na kobiecie zamkniętej w dzielnicy miasta iakateż na innej znalezionej — dziecięciem między miastem a przedmieściem *Peresep*. Żyd zostający w dzielnicy zamkniętej, okazując na sobie znaki choreby podejrzane, został także oddany do kwarantanny. Władze przedsięwzięwszy wszystkie potrzebne środki, aby zapewnić zaopatrzenie w żywność miast, podczas trwania Jeneralnej kwarantanny, postanowiły, zawiadomione od Kommissarzy, zamknąć od dnia wczorajszego wieczorem wszystkie domy, i niedozwolić mieszkańcom, aby wychodzili, iak tylko za znakami z blachy białej żelaznej, które dawane będą przez Kommissarzy osobom godnym zaufania. Kommissja żywności rozpoczęła swoje obowiązki. Zniesiono już żywność do domów; ubodzy pobierać ją będą kosztem rządu; kilku Urzędników jest upoważnionych przysposobić zapasy opatu, spodziewamy się, iż iakkolwiek niedogodną będzie pora roku, i iakiekolwiek zajdą trudności w dostawie zapasów, nie będzie nam brakowało żadnych przedmiotów do pierwszych potrzeb życia.

Podług wiadomości z *Jass* d. 24 Października niestety zaraza morowa rozszerzyła się tamże i w niektórych innych obwodach *Multan*. Umiera na nią codziennie od 30 do 50 osób; ponieważ dozory różnych dzielnic miasta przez Kommissją zdrowia ustanowieni, częścią na zarazę wymarli, lub nią dotknięci chorują, przeto rzeczona władza nie jest w stanie podać wykaz dotąd zmarłych i chorych. Wszelako władze chwyciły się najsurowszych środków dla wstrzymania złęgo. W nocy z d. 22 na 23 z. m. chwycił w *Jassach* mocny mróz i tyle spadło śniegu, że można było icchać saniami. Spodziewają się powszechnie, że nadzwyczaj wczesne ostre powietrze, utłumi

się zarazy i zaród morowego powietrza, i w grassowaniu tej zarazy przerwę uczyni.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W *Augsburgu* odbył się niedawno obchód religijny, który już od 28 lat nie był w tem mieście widziany. W Kościele tamecznych Panien *Franciszkanek* przyjęto habit 8 młodych Pąnien, po większej części z wyższej klasy. Wkrótce takiż ma się odbyć w temże mieście obrzęd u tamecznych Panien *Dominikanek*. Te Klasztory objeły teraz w *Augsburgu* wszystkie szkoły pći żeńskiej wyznania Rzymsko-Katolickiego. — Utrzymują w *Madrycie* że rząd Hiszpański miał wesprzeć Królewicza *Don Michała* znaczną summą pieniędzy. — W marynarce Francuzkiej postąpiło niedawno 10 Kapitanów fregat, na Kapitanów okrętowych, a 60 Poruczników morskich na Kapitanów fregat. — Syn sławnego Jenerała Greckiego *Kolokotroniego* udał się z *Marsylii* do *Paryża* dla dokończenia nauk. — W *Anglii* stara się teraz aby dla Sułtana zaciągnąć znaczną pożyczkę. — Pan *O'Connell* obrońca Katolików *Irlandzkich* zamysła na początku zimy wrócić do *Dublina*, gdzie rozstrzygnie wielkie pytanie względem rozwiązania unji z *Anglią*. — Wkrótce wydane będą w *Londynie* pamiętniki Jenerała *Boliwara*, które mają być bardzo ciekawe. Wydawcą ich jest Jenerał *Holsztein* zostający niegdyś w sztabie *Boliwara*. — W *Dawka w Bengalu* spaliło się 2,000 chat w tamecznym Bazarze, przyczem 17 ludzi utraciło życie w płomieniu i w wodzie! — Donoszą z *Stambułu* że Magnaci państwa oraz ataczający Sułtana Urzędnicy starają się dzieć śmutny los swego władcy, oczem iednak Turcy niższej klasy wiedzieć niechcą, gdyż prócz *BOGA* i *Machometa* tylko pieniądze są im najmilszym przedmiotem. Niewypłacanie dotąd żołdu wojsku Tureckiemu, może pocią-

gnąć złe skutki. We wszystkich prowincjach Tureckich, które dotąd zostają w mocy wojska Rossyjskiego, panuje nieukontentowanie przeciw Sułtanowi, tak dalece, że gdy to wojsko ustąpi, mogą nastąpić niepomyślne wypadki. Utrzymują że gdyby w chwili zamieszania śmiały iaki Basza lub inny Dowódca odważył się ogłosić niepodległym, złatwością by tego mógł dokazać i tym sposobem Państwo Ottomańskie wkrótce byłoby podzielone na małe części. — Gdy w iednym z Hrabstw *Anglii* tego lata panowała choroba epidemiczna, utracił ieden z Obywateli w ciągu 4ch tygodni, córkę mającą lat 9, 3ch Synów mających lat 14, 17 i 22 i 47 letnią żonę. — W ciągu tygodnia przyprawdzono w *Londynie* do iednego zgłównych odwachów policyjnych, 130 pianych *Kobiet* różnego wieku. — Znany *Alexander Busze* Skrzypek nadworny Króla Hiszpańskiego przybył wraz z Synem z *Paryża* do *Madrytu*, ostatni ma grać wybornie na *Basceli*. — W *Paryżu* młody dobrze ubrany człowiek, niedawno zabawiwszy późno w noc u przyjaciół, wziął *Fiakra* aby go zawiozł do domu, lecz zamiast iechać woznaczone miejsce, zawiozł młodzieńca wodległą ulicę; młodzieniec wołał na woznicę żeby go wiozł inną drogą, co gdy nieskutkowało, wyskoczył z powozu; w tym chwyciło go 3ch ludzi, którzy siedzieli za siakiem, zadali mu kilka ran nożem. Na krzyk młodzieńca otworzył okno mieszkańiec małego domku i strzelił z fuzji do łotrów którzy uciekli, a młodzieniec ledwo mógł opowiedzieć cały wypadek i w kilka chwil zakończył życie; dotąd niewysledzono zbrodniarzy.

DOMIESIENIA.

W końcu miesiąca Lipca zagubione zostały dwa świadectwa Towarzystwa Oszczędności, w dniu 10 i 3 28 Nr 671, i w dniu 10 Stycznia 1829 Nr 778, pierwsze na akcję iedną, drugie na akcję dwie, mie-

sięcznie opłacać się mających, na imię Andrzeja Grzybowskiego wydane, opłacone do końca Maja r. b. Poczciwiy znalazca zechce je oddać do Bióra Towarzystwa Oszczędności wraz z trzema kwitami na złp: 30 w środku będącemi, przy ulicy Królewskiej Nr 1066, za co właściciel wioieni mu będzie dozgonną wdzięczność wraz z działkami. Świadcetwa te na nic nikomu przysłać się nie mogą, albowiem w księgach Towarzystwa ostrzeżenie inż, iest zrobione.

Ponieważ do rozsyłania Materjałów Stęplowych na Województwa, Bióro Jeneral: Stępla potrzebuie PAK z drzewa suchego zrobionych na rok ieden sztuk 1000 podług modelu; przeto wzywa się Majstrów kunsztu Stolarskiego, aby życzący sobie wziąć takąw Entrepryzę, na dniu 21 b. m. Listopada (w Sobotę) o godzinie 10 zrana do Bióra Jlaego Stępla zejść się chcieli, in minus tedy deklarującemu się sobie takowe Paki Kontrakt zrobiony i wydany zostanie. — *Zdanowicz Relient B. J. S.*

CAŁE PIERWSZE PIĘTRO składające się z 3ch dużych Pokoiów i 2ch Gabinetów, Kuchni, Piwnicy i Strychu, Schoły szerokie i widne, a Pokoie nadzwyczajnie ciepłe, iest do najęcia w Ryunku Starogo Miasta Nr 62 obok Cukierni. Lokator sam rekomenduje mieszkanie i nie wyprowadził by się nigdy, lecz interessa tego każą mu przy Miodowej ulicy mieszkać.

Do Składu S. Hejmana przy ulicy Mostowej pod Nr 232 na isze piętro nadeszły świeżo w nowym guście Towary Jedwabne i półjedwabne, Merynosy w różnych gatunkach, Perkaliki Angielskie, Batyst biały, Batyst Baneż gładki drukowany, Satin Brillant, Chustek, Szali Tybetowych i Burdesoa, iakoteż wiele innych najświetszych Artykułów.

OGRÓD FRUKTOWY z gruntem i z drzewami dobrego gatunku, z pomieszkaniem lub bez, iest do wydzierżawienia od Nowego Roku na lat 3 przy ulicy Jasnej pod Nr 1363. Dalszą wiadomość powzięć można przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 409.

Znalezione Akta Kuratora Massy po Emilji Lubiatowskiej; odebrać można w Drukarui Kurjera.

SANKI RUSKIE, kute mało używane, są do nabycia pod Nr 2647, przy ulicy Marjensztadt.

Ktoby miał TRUFFLI do sprzedania, może się zgłosić do Sklepu Musztardy i Wody Kolońskiej przy ulicy Miodowej pod Nr 482, gdzie kupca znajdzie na takowe.

Na ulicy Długiej pod Nr 565 i 66, znajdują się SANKI budowy eleganckiej na Osób dwie, z zaprzęgą na iednego Konia, do przedania.

Zgubiono dnia 18 b. m. idąc koło Koszar Ułanów Gwardji, przez Most Jana Sobieskiego, ulicami Alęą, Piękną i Górną, HACZYK do Kluczyków, w formie Słońca, z kółkiem, na którym było zawieszonych 5 małych kluczyków. Łaskawiy znalazca za nagrodą Rubla srebrem, do Drukarui Kurjera odlać raczy.

Ktoby sobie życzzył nabyć lekkie KOCZOBRYK Wiedeński, z przykryciem na ressorach mało używany, wygodny do podróży, w ostatnim guście, poweźmie wiadomość w domu Otto Neneke, ulica Mazowiecka pod Nr 1347 u Stangreta mieszkającego w dziedzińcu.

Dozór Magazynu Drzewa Rządowego i innych Płodów Lesnych. — W zastosowaniu się do Reskryptu Komisssji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 4 Listopada r. b. podaje niniejszym do publicznej wiadomości, iż w dniu 23 Listopada r. b. od godz: 10 zrana do godziny 4 po południu na oczekiwaniu pretendentów, odbędzie się plus Licytacja, na sprzedaż drzewa rękodzielnego, a to w Magazynie Rządowym Drzewa przy ulicy Solec pod Nr 2934, wzywa przeto wszystkich pretendentów, chęć mających kupna pomienionego drzewa, aby się w godzinach oznaczonych wwyż rzezconem miejscu znajdowali, a więcej dający nad Summę ustanowioną, nieomylnie przybicia otrzyma. — Warszawa d. 15 Listopada 1829 r. — Inspektor *Sachocki* Kontroller *J. Koziański*.

LICYTACJA WIN. — Niżej podpisany Dom handlowy rozpoczawszy z d. 16 Wześnia Sprzedaż Win od rozmaitych Domów zagranicznych w konis otrzymanych iakoto: Burdo białe i czerwone, Francuzkie, Burguńskie, Węgierskie, Reńskie i inne deserowe, a gdy te Domy zagraniczne życzą sobie aby Wina te zupełnie wyprzedane zostały, ma honor donieść *Przedmiot*: publiczności iż sprzedaż tak zwolnej ręki iako też przez Licytację, z powodu znaczących zapasów ieszcze kontynuie się i trwać będzie aż do wyprzedania tychże *po cenach zupełnie niższych* w Pałacu przy ulicy Długiej pod Nr 556, Nr Stancji 17, od godziny 9 do 12 przed południem i od 3 do 6 po południu. — *Dykert et Sohn.*

TEATR NARODOWY. Jutro Oryginalna Trajedia *Ludgarda*.